Ner 4 i 5.

DZIENNIK RZĄDOWY
WOLNEGO MIASTA KRAKOWA I JEGO OKRĘGU.

W Krakowie dnia 7 Lutego 1835 r.

Nr. 3487. D. G. S.
z roku 1834.

SENAT RZĄDZĄCY.

Przy objeździe i rewizyi szynkarzy solnych przez straż-solną Rządu Królestwa Polskiego, spostrzeżonem zostało, że niektórzy właściciele lub dzierżawcy dóbr pozwalają sobie sól na własną domową potrzebę za świadectwami Wóytów gmin w magazynie zakupioną rozdawać karczmarzom w ich jurisdykcyi będącym, na sprzedaż cząstkową; celem więc zapobieżenia takowemu postępowaniu, jako niezgodnemu z obowięzującemi przepisami, i uszczerbkiem Skarbowi publicznemu Królestwa Polskiego w dochodach solnych zagrażającemu, Senat spowodowany przełożeniem JW. Jagielskiego Kommissarza pełnomocnego Rządu wspomnionego Królestwa, uznał za przyzwoite wydać stósowne ostrzeżenie, i w skutku tego stanowi co następuje:

1) Wójci gmin dla Dominiów, właścicieli, lub dzierżawców dóbr, jakoteż Plebanów, na taką tylko ilość soli udzielać winni są świadectwa do zakupu w magazynie, jaka istotnie na tychże własny domowy i gospodarski użytek jest potrzebną.

2) Nikomu nabywającemu w magazynie sól na własną domową gospodarską potrzebę, nie wolno jey udzielać lub odsprzedawać innym osobom, czy to na użytek, lub też na sprzedaż cząstkową, w przeciwnym bowiem razie sól u osoby nieprawnie takową sprzedającej znaleziona, podpadnie konfiskacie na rzecz skarbu, osoby zaś o przestępstwo tych przepisów przekonane, ulegną karze na defraudantów przepisanej.

3) Szynkarze solni, posiadający konsensa Rządowe, obowiązani są, dla własnego swego dobra przestrzegać, iżby żadna osoba, nieposiadająca takowego konsensu, sprzedażą cząstkową soli nietrudniła się, czyto w miejscu ich zamieszkania, lub też w okolicznych wsiach i miastach, a w razie dostrzeżenia podobnego przestępstwa, winni niezwłocznie Wóytowi właściwey gminy o tym donosić.

4) Każdy Wóyt gminy pod własną odpowiedzialnością, winien jest czuwać nad powyższemi przepisami, a wykraczających do odpowiedzialności i kary pociągać.

Co żeby do wiadomości każdego doszło, Senat dziennikiem Rządowym ogłasza.

Kraków dnia 27 Stycznia 1835 roku.

Prezes Senatu
WIELOGŁOWSKI.
Sekr. Jlny Senatu
DAROWSKI.
Nowakowski Sekr. Exp. Sen.

Nro 968.

Dyrekcya Policyi W. M. Krak: i Jego Okręgu.

Zawiadomia kogo to dotyczeć może, iż w depozycie jey znajduje się sześć kluczyków znalezionych, kto przeto mieni się bydź takowych właścicielem dla udowodnienia prawa posiadania, zgłosić ma.

Kraków dnia 21 Stycznia 1835.

Dyrektor Policyi
Sobolewski.
Kaniewski S. D. P.

Ner 18,737 D. D. P.

Dyrekcya Policyi W. M. Krak: i Jego Okręgu.

W dniu 26 Grudnia r. z. wieczorem skradziono z stancyi zamkniętey, kosztowności poniżej wyszczególnione, wzywa przeto Dyrekcya Policyi każdego, o kradzieży téj jakąkolwiek wiadomość mającego, aby o tem Dyrekcyi Policyi donieść zechciał.

Kraków dnia 23 Stycznia 1835 r.

Dyrektor Policyi
Sobolewski.
Kaniewski S. D. P.

K O N S Y G N A C Y A

Skradzionych rzeczy staroz: Lazer Weili Lejblowi Marquleis na Kazimierzu pod L. 91 *mieszkającym, jako to:*

1) Ośm nitek pereł półłutowych wartości talarów — 252.

2*

2) Cztery nitki takichże pereł wartości — — talarów 116.
3) Dwie nitek rozwiązanych nie nawleczonych — — 58.
4) Ośm nitek żółtawych wartości — — — — 208.
5) Dziesięć nitek ważących łutów cztery — — — 200.
6) Dziesięć nitek takichże — — — — — 200.
7) Siedm nitek detto — — — — — 140.
8) Jedenaście nitek 1/4 łótowych — — — — 88.
9) detto detto detto — — — — — 88.
10) Siedm nici detto detto — — — — — 56.
11) Pięć nitek 1. i 1/1 quintli — — — — 87.
12) Dziesięć nici 3/10 lutowych — — — — 36.
13) Trzysta sześćdziesiąt sztuk uryańskich — — — 120.
14) Sześćset sztuk detto detto — — — 400.
15) Bindę z perłami niebieską podszywkę z łańcuszkiem w dubeltowe kółka na czarnym manszestrze mającą — 200.
16) Rozsypanych pereł sztuk 100 na łut dużych — — 50.
17) Rozsypanych małych 5 łutów — — — — 60.
18) Parę lichtarzy srebrnych ważących dwie marki łutów 9 wagi berlińskiej — — — — — — 36.
19) Tabakierkę srebrną czworograniastą w rysónki wewnątrz pozłacana grubo, na wierzchu w deseń fabryki wiedeńskiej — — — — — — — — 12.
20) Druga tabakierka srebrna w półokrągła do w pół otwierająca się szmelcowana — — — — — 12.
21) Puszka srebrna do nabożeństwa służąca z drutu srebrnego

z chorągiewką na wierzchu wartająca — — talarów 7.

22) Krymka na sądny dzień haftowana srebrem i złotem, w kwiatki, białym perkalem podszyta — — — 6.

23) Obrączka złota z napisem wewnątrz roku — — 3.

24) Okładziny do książki srebrne w połowie mniejszej, wartające — — — — — — — — 6.

25) Kołnierzyk kobiecy tiulowy haftowany.

Summa talarów 2441.

Zgodno *Kaniewski* S. D. P.

Nro 1087.

Dyrekcya Policyi W. M. Krak: i Jego Okręgu.

Podaje do wiadomości, iż w tych dniach odebraną została para koni od człowieka podejrzanego, na pograniczu kraju tutejszego od wsi Cieszkowic, skradzionych; ktoby przeto sądził się bydź ich właścicielem, zechce się do Dyrekcyi Policyi w ciągu dni 30 zgłosić, które mu po udowodnieniu prawa własności wydane zostaną.

Kraków dnia 23 Stycznia 1835 r.

Dyrektor Policyi
Sobolewski.
Kaniewski S. D. P.

Nro 1173.

Dyrekcya Policyi W. M. Krak: i Jego Okręgu.

Podaje do powszechnej wiadomości, iż żądający paszportów, takowe dopiero po upływie 24 godzin z Dyrekcyi Policyi otrzymać będą mogli, zgłaszając się po nie o godzinie 10 z rana.

Kraków dnia 24 Stycznia 1835 r.

Dyrektor Policyi
Sobolewski.
Kaniewski S. D. P.

Ner 894 D. D. P.

Dyrekcya Policyi W. M. Krak: i Jego Okręgu.

Chłopiec lat około trzy mający, którego opis załącza się, w sieni domu N. 653 w gminie V. w dniu 16 b. m. i r. porzuconym został, Dyrekcya Policyi przeto wzywa wszystkich mogących mieć wiadomość o miejscu jego urodzenia, i nazwisku rodziców, aby tejże donieść pospieszyli.

Kraków dnia 26 Stycznia 1836 r.

Dyrektor Policyi
Sobolewski.
Kaniewski S. D. P.

Rysopis.— Lat około trzy mający, wzrost mały, twarzy ogrągławej, tuszy pięknej, oczow siwych, włosów ciemnych więcej blond, nosa małego foremnego, ust foremnych.
Zgodno *Kaniewski.*

Ner 1491.

Dyrekcya Policyi W. M. Krak: i Jego Okręgu.

Z dnia 20 na 21 w nocy przez wyłamanie gwałtowne sklepienia w zakrystyi przy kościele w wielkim Libiążu, skradzionémi zostały następujące kościelne rzeczy:

1) Monstrancya metałowa cała wyzłacana z promieniami, z postumentem owalnym, w której na wierzchu znajdowała się korona ozdobiona szkiełkami kolorowemi sześcioma, a na końcu krzyż.

2) Kielichów srebrnych dwa, z których jeden wewnątrz i zewnątrz wyzłacany, w drugim tylko kubek wyzłacany, tudzież dwie patyny srebrne wyzłacane, na jednej krzyż wysztychowany.

3) Trybularz metałowy nowy z łańcuszkami kręconemi cały srebrny.

4) Pacyfikał metalowy wyrabiany z którego sprawcy kradzieży wyjąwszy relikwie pozostawili.

5) Z bielizny kościelnej alb trzy i obrus z płótna. Podając o tem do publicznej wiadomości, wzywa Dyrekcya Policyi ażeby z powyższej kradzieży dostrzegający rzecz jaką, o tem ją jak najspieszniej zawiadomił.

Kraków dnia 30 Stycznia 1835 r.

Dyrektor Policyi
Sobolewski.
Kaniewski S. D. P.

Ner 18,819.

Dyrekcya Policyi W. M. Krak: i Jego Okręgu.

W skutku wezwania Sądu Policyi Poprawczey Wydziału Jędrzejowskiego d. 15 Listopada r. b. N. 10942 uczynionego, — Dyrekcya Policyi zapozew edyktalny poniżey umieszcza dla powszechney wiadomości.

Zapozew Edyktalny

Sąd Policyi Poprawczey Wydziału Jędrzejowskiego.

Powtórnie zapozywa ninieyszym Piotra Roguza lat 25 maiącego katolika, włościana, rodem z wsi Czarnocina Powiatu Szkalbmierskiego, Województwa Krakowskiego, stanu wolnego, o zbrodnią rozboyniczego morderstwa na osobie starozakonnego Abrahama Fefermana dokonanego, tudzież o usiłowane spełnienie takieyże zbrodni na osobie Izraela Szwartzberga, obwinionego, któren dnia 25 Kwietnia r. z. odstawiając pszenicę dworską, — w powrocie z Nowego Miasta Korczyna do rzeczoney wsi Czarnocina, podjąwszy się przy przewozie przez rzekę Nidę odwieść namienionych Starozakonnych z professyi krawców do teyże wsi za groszy 15 i półkwaterek wódki nadgrody, uwiedziony chęcią zysku, gdy ciż na wozie zasnęli, dobył w drodze podkółka, z tych takowym pierwszego zamordował, zaś drugiego aż do omdlenia bijąc w głowę ciężko zranił, zabrał rzeczy oraz kilkadziesiąt złp. pieniędzy, zrucił z wozu jako trupy, przybył do domu, gdzie sąsiedzi spostrzegłszy wóz oraz inne rzeczy krwią zbroczone, skoro go o przyczynę zbroczenia quaestionis dopytywać zaczęli, ten zaraz zbiegł z rzeczami zrabowanemi, które w ręku jego widziano, po wynalezieniu zwłok zamordowanego, tudzież ciężko zranionego na drodze publiczney, nakazuje mu przeto to jest w mowie będącemu Piotrowi Roguzowi z mocy §. 492 Cz: I KK. aby w ciągu dni 60 rachując od daty ogłoszenia obecnego zapozwu, stawił się osobiście w Sądzie naszym, do dania odpowiedzi na to obwinienie, gdyż wprzeciwnym razie za przyznającego się do zaskarżonych zbrodni będzie uważanym.

Chęciny dnia 15 Listopada 1834 r.

Sędzia Prezydujący *Przesmycki.*

i (2raz) *Szczepański.*

DODATEK

do Nru 4 i 5.

DZIENNIKA RZĄDOWEGO.

PISARZ TRYBUNAŁU I. INSTANCYI W. N. i S. N. MIASTA KRAKOWA i JEGO OKRĘGU.

Podaje do publiczney wiadomości, iż w moc wyroku Trybunału I. Inst: M. W. Krakowa dnia 3 Października 1834 r. pomiędzy Jakóbem Mączeńskim a Herszlą Hertzigem oraz Teressą i Marcinem Głuszyńskiemi zapadłego, upoważniającego Jakóba Mączeńskiego do dalszego popierania licytacyi domu pod L. 257 w Krakowie na Podzameczu w gminie IX położonego, którego licytacya ostatecznie poprzednio na d. 17 Lutego 1831 r. oznaczona, po zniżeniu ceny szacunkowey do 2/3 części to jest do summy 2088 złp: $3\frac{2}{3}$ gr: dla braku pretendentów do skutku niedoszła, odbędzie się sprzedaż realności z dwóch domów, jednego murowanego, a drugiego drewnianego składającey się pod liczbą jak wyżey na Podzameczu przy Krakowie w gminie IX na przeciw starey Wisły, pomiędzy domem Woyciecha Gawlikowskiego z jedney, a klasztorem dawniey do Kolletek należącym, z drugiéy strony stojącey, tyłami zaś do muru od ogrodu XX. Bernardynów przytykającey, niegdy do Ludwika i Małgorzaty Głuszyńskich należącey, teraz Teressy i Marcina Głuszyńskich własney, a to na satysfakcyą 20 dukatów z procentem 6/100 od dnia 19 Lipca 1816 r. zaległym, wyrokiem Trybunału I. Inst: z dnia 26 Lipca 1816 r. star: Herszli Hertzigowi zasądzonych, tudzież na satysfakcyą 110 dukatów czyli 1980 złp: w monecie srebrney courant do obligu urzędownie przed Woyciechem Olearskim Notaryuszem publicznym, w dniu 25 Listopada 1816 r. zeznanego, przypadających, aktem przez Komornika Woyciecha Skórczyńskiego w dniu 5 Marca 1824 roku uskutecznionym zajętey, a którey zajęcie w wykazie hypotecznym vol: VI księgi intabul: i extab: akt hypotecznych, M. W. Krakowa w dniu 17 Maja 1824 r. na karcie 248 do Nru 381 umieszczone zostało.

Sprzedaż powyższey nieruchomości odbędzie się na audyencyi Trybunału I. Instancyi M. W. Krakowa przy ulicy Grodzkiey pod L. 106 ostatecznie w dniu 27 Lutego 1835 roku na żądanie Jakoba Mączeńskiego wierzyciela hypotecznego dwóch summ, pierwszey 1800 złp: drugiey 200 złp: z mocy obligów dnia 1 Grudnia 1808 r. i do 2 Grudnia t. r. przez Jana Kikulinusa na rzecz Jakoba Mączeńskiego wydanych temuż Jakóbowi Mączeńskiemu należących za popieraniem Eustachiego Ekielskiego Adwokata przy sądach Rzeczypospolitey Krakowskiey pod L. 167 zamieszkałego.

Cena szacunkowa rzeczoney realności pod L. 257 z wszelkiemi przyległościami do niey należącemi na skutek wyroku Trybunału I. Inst: d. 17 Lutego 1831 r. cenę szacunkową tey realności w summie 3132 złp: 10 gr: z detaxacyi d. 16 Stycznia 1830 r. wynikającą do 2/3 części zniżającego, ustanawia się w summie 2088 złp: $3\frac{2}{3}$ gr. Warunki zaś teyże powyższey realności wyrokiem Trybunału I. Inst: d. 29 Listopada 1825 r. zatwierdzone są następujące:

1) Chcący licytować złoży 1/10 część summy szacunkowey 2088, złp: $3\frac{2}{3}$ gr: to jest kwotę 208 złp: $24\frac{1}{3}$ gr: a to jako vadium, które w razie niedotrzymania warunków utraci i nowa licytacya na jego koszt i stratę odbędzie się.
2) Podatki zaległe jeżeliby się jakie okazały przez nabywcę z summy wylicytowaney zapłacone będą.
3) Popierający wolny od złożenia vadium.
4) Widerkauffy gdyby się jakie okazały, pozostaną przy realności.

5) Nabywca po przysądzeniu w dni 14 złoży połowę summy wylicytowaney do depozytu sądowego włączając w to vadium.
6) Koszta wywłaszczenia przedewszystkiem z summy wylicytowaney do depozytu sądowego złożyć się mającey, zaspokojone będą, a to na ręce popierającego Eustachiego Ekielskiego.
7) Resztującą summę szacunkową nabywca według klassyfikacyi wierzycielom użytecznie umieszczonym wypłaci.

Kraków dnia 23 Stycznia 1835 r.

Janicki.

PISARZ TRYBUNAŁU I. INSTANCYI W. N. i S. N. MIASTA KRAKOWA i JEGO OKRĘGU.

Podaje do publiczney wiadomości, iż na żądanie Kaspra Bieleckiego O. M. Krakowa w Krakowie przy ulicy Mikołayskiey pod L. 672 zamieszkałego, sprzedaną zostanie przez licytacyą publiczną w drodze exekucyi sądowey kamienica w Krakowie przy ulicy S. Jana pod L. 474 w gminie IV mieyskiey w parafii Panny Maryi położona, Zofii I. voto Kommenderskiey, teraźnieyszey Brzoskwińskiey, O. M. Krakowa, od południa z kamienicą Schubertów, od północy z kamienicą Karola Henzlika, od zachodu z tyłami kamienic Mliczkowskiego i Szpora, od wschodu frontem z ulicą S. Jana granicząca, a to na satysfakcyą summy kapitalney złp: 1000 do obligu urzędowego przed Notaryuszem publicznym Andrzejem Jaroszewskim w dniu 10 Października 1832 r. zeznanego, do akt hypotecznych W. M. Krakowa i Jego Okręgu w d. 18 Października t. r. w księdze IX ingrossacyjney na karcie 1439 pod L. 629 wciągniętego do teyże Zofii I. voto Kommenderskiey, 2go Brzoskwińskiey należącey się.

Zajęcie w mowie będącey kamienicy uskutecznił Józef Słodkowski Komornik sądowy aktem z d. 23 Kwietnia 1834 r. sporządzonym i do wykazu hypotecznego powyższey kamienicy w d. 2 Maja t. r. do N. 283 D. H. wciągniętego.

Warunki sprzedaży tey nieruchomości wyrokami Trybunału I. Inst: z d. 13 Czerwca 1834 r. tudzież z d. 25 Lipca t. r. i Sądu Appellacyinego zaocznego z d. 23 Października 1834 r. nakoniec wyrokiem ocznym tegoż Sądu z d. 9 Grudnia t. r. prawomocnemi są następujące ustanowione:

1) Cena szacunkowa domu w Krakowie przy ulicy S. Jana pod L. 474 ustanawia się na pierwsze wywołanie w summie złot: 10,000 w monecie srebrney brzęczącey polskiey kurrant.
2) Chęć licytowania mający złoży vadium w summie złp. 1000 w monecie srebrney kurrant, od którego złożenia popierający licytacyą Kasper Bielecki uwolnionym zostaje.
3) Nabywca zapłaci podatki zaległe jeżeliby się jakie okazały stósownie do przepisów prawa.
4) Zapłaci koszta sądowe i exekucyine do rąk i za kwitem Adwokata popierającego licytacyą natychmiast po wręczeniu wyroku też koszta przysądzającego.
5) Nabywca obowiązanym będzie dzierżawcę Kaspra Bieleckiego jako intabulowanego do czasu expiracyi dzierżawy to jest: do dnia 15 Października roku 1835 w possessyi teyże dzierżawy utrzymać.
6) Wypłaty warunku 2, 3, i 4 uskutecznione, nabywca potrąci z szacunku teyże nieruchomości, reszta aż do klassyfikacyi za opłaceniem procentu po 5/100 od daty licytacyi aż do momentu zaspokojenia po klassyfikacyi przy nabywcy pozostanie.
7) W razie niedotrzymania powyższych warunków utraci nabywca vadium na korzyść Kaspra Bieleckiego i prócz tego nowa licytacya na niebespieczeństwo nabywcy pod temi samemi warunkami ogłoszoną zostanie.

Do licytacyi tey wyznaczają się trzy termina.

Pierwszy na dzień 27 Marca (
Drugi na dzień 29 Kwietnia (1835 r.
Trzeci na dzień 29 Maja (

Sprzedaż w mowie będącey nieruchomości odbywać się będzie na audyencyi publiczney Trybunału I. Inst: w Krakowie w domu władz sądowych przy ulicy Grodzkiey pod L. 106 o godzinie 10 ranney poczynając, za popieraniem Adama Gołęberskiego Adwokata sądowego w Krakowie przy ulicy Szerokiey pod L. 40 zamieszkałego.

Wzywają się na takową licytacyą wszyscy chęć kupienia mający a oraz prócz szczególnie wezwanych wierzycieli wykazem hypotecznym objętych; wszyscy jakiekolwiek prawo rzeczowe mający, aby pod rygorem prekluzyi na pierwszym terminie licytacyi złożyli na audyencyi Trybunału wszelkie tytuły swych praw i wierzytelności z wykazem mianych pretensyi i ustanowieniem Adwokata.

Kraków dnia 26 Stycznia 1835 r.

Janicki.

PISARZ TRYBUNAŁU I. INSTANCYI W. N. i S. N. MIASTA KRAKOWA i JEGO OKRĘGU.

Podaje do publiczney wiadomości iż na żądanie Tomasza Jarzyńskiego Obywatela M. Krakowa, z mocy aktu urzędowego przez zmarłą Teressę Janikowską dnia 14 Marca 1819 r. Wilhemowi Hr. Żelińskiemu na summę 12,000 złp: zeznanego, i następney cessyi urzędowey d. 15 Grudnia 1832 r. przez sukcessorkę Adelaidę primo voto Żelińską, 2. Skarzyńską, na rzecz i osobę Tomasza Jarzyńskiego zeznaney, do akt hipotecznych, wpisaney na satisfakcyą teyże summy 12,000 złp: procentów zalegających i kosztów prawnych.— Sprzedaną zostanie przez publiczną licytacyą kamienica po Teressie Janikowskiey na jey sukcessorów jedynych Agnieszkę Zengerle, Maryannę Rupową przypadła, w Krakowie przy ulicy Floryańskiey pod L. 530 w gminie IV mieyskiey stojąca, która z ulicą Szpitalną, od południa z kamienicą Rschorna, od północy Tarnawskiego graniczy, a na zachód frontem do ulicy Floryańskiey przytyka.

Zajęcie tey kamienicy d. 4 Kwietnia 1833 r. przez Komornika Józefa Słodkowskiego uskutecznione, w treści do akt hipotecznych dnia 6 Kwietnia 1833 r. do N. 209 Dziennika hypotecznego wpisane zostało.

Po zapadłych wyrokach Trybunału I. Inst: W. M. Krakowa d. 7 Marca 1834 r. i sądu Appellacyinego dnia 6 Maja tegoż roku o dozorcę i cenę szacunkową, następnym wyrokiem Trybunału I. Inst: dnia 10 Stycznia 1835 r. ustanowiono cenę szacunkową, na pierwsze wywołanie w summie 12,000 złp: i warunki oraz zatwierdzono następujące:

1) Cena szacunkowa kamienicy pod L. 530 przy ulicy Floryańskiey stojącey, ustanawia się na pierwsze wywołanie, w summie 12,000 złp: która w braku licytantów na trzecim terminie do 2/3 części zniżoną będzie, i od tak zniżoney ceny, zaraz na tymże terminie licytacya rozpocznie się.
2) Chęć licytowania mający, złoży vadium 1200 złp: w monecie srebrney, od którego składania popierający sprzedaż wolny.
3) Nabywca zapłaci podatki zaległe, stosownie do planu klassyfikacyinego, zaś podatki za rok jeden wstecz, od zajęcia, mają bydź zaraz z vadium zaspokojone.
4) Nabywca winien będzie zaraz po licytacyi zapłacić koszta sprzedaży w moc Wyroku Sądowego, takowe zasądzającego, a to na ręce i za kwitem Adwokata sprzedaż popierającego.
5) Widerkauffy, gdyby się jakie okazały, zostaną przy nie ruchomości, z obowiązkiem płacenia procentu 5 od 100, które strącone będą z szacunku.
6) W razie niedopełnienia warunków powyż-

szych nabywca utraci vadium i nowa licytacya na jego koszt i stratę nigdy zaś na zysk ogłoszoną zostanie.

7) Gdyby w ciągu tygodnia po zalicytowaniu znalazł się inny pretendent chcący w myśl art: 105 ust: exekucyjney dać więcey o jednę czwartą część wylicytowanego już szacunku, tę jedne czwartą część w rzeczonym terminie złoży w gotowiznie w depozyt sądowy.

8) Wierzyciele odbiorą swą satysfakcyą, na skutek prawomocney klassyfikacyi za assygnacyami Trybunału z procentem 5 od 100 od daty nabycia.

9) Nabywca otrzyma dekret dziedzictwa, gdy koszta i podatki z roku ostatniego zapłaci.

Do takowey licytacyi wyznaczają się trzy termina.

Pierwszy dnia 20 Marca (
Drugi dnia 22 Kwietnia (1835 r.
Trzeci dnia 22 Maja (

Sprzedaż tey kamienicy odbędzie się na audyencyi Trybunału I. Inst:, w Krakowie w domu Władz Sądowych przy ulicy Grodzkiey pod L. 106 o godzinie 10 ranney zaczynając którą popiera Adwokat Stanisław Boguński, w Krakowie przy ulicy Szewskiey pod L. 332 zamieszkały.

Wzywają się na takową licytacyą wszyscy chęć kupna mający, a oprócz szczególnie wezwanych wierzycieli wykazem hipotecznym objętych, wzywają się wszyscy jakiekolwiek prawo rzeczowe mający, aby podrygorem prekluzyi na pierwszym terminie licytacyi złożyli na audyencyi Trybunału wszelkie tytuły swych praw i wierzytelności z wykazem mianych pretensyi i ustanowieniem Adwokata.

Kraków dnia 23 Stycznia 1835 r.

Janicki.

ZAWIADOMIENIE.

W Numerze 13 Gazety Krakowskiey, tudzież w Numerze 1 i 2 Dziennika Rządowego z r. bieżącego 1835, a nadto w oddzielnych, drukiem ogłoszonych obwieszczeniach, zamieszczone zostały warunki licytacyi dóbr Trzebini z przyległościami, W. Maurycego Samelshona własnych, na nastawanie W. Karola Grabkowskiego wierzyciela hypotecznego, przez W. Szpor Adwokata O. P. D. czyniącego.

Aby w tym przedmiocie zapobiedz wszelkim wątpliwościom i usunąć dopuszczać się mogące mylne mniemania, że W. Maurycy Samelshon długu hypotecznie zabespieczonego niepłaci, jako Adwokat z strony tego ustanowiony, winien jestem do wiadomości publiczney podać, że wzmiankowane dobra, sam właściciel W. Maurycy Samelshon dla oczyszczenia ich z ciężarów po akcie dnia 26 Czerwca r. 1826 przed Notaryuszem W. Matakiewiczem zeznanym, do hypoteki wniesionych, na licytacyą publiczną stósownie do prawa jeszcze przez skargę d. 23 Czerwca 1831 r. doręczoną, wystawić zamierzył, na którey drodze postępowania, nastąpiła rozprawa sądowa na dniu 1 Marca 1834 r.

W dowodzie czego, widzi się podpisany spowodowanym umieścić poniżey w całey osnowie świadectwo W. Pisarza Trybunału I. Inst: dnia 23 Stycznia r. b. 1835 wydane.

Soświński Adw: O: P. D.

PISARZ TRYBUNAŁU I. INSTANCYI
Wolnego Niepodległego i Ściśle Neutralnego Miasta Krakowa i Jego Okręgu.

Na żądanie Pana Soświńskiego O. P. D. Adwokata pełnomocnika. P. Maurycego Samelsohna, zaświadcza że tenże Pan Maurycy Samelsohn, przez pozew jeszcze w d. 11 Czerwca 1831 roku wydany, wniósł skargę do Trybunału I. Inst: przeciwko wierzyciołom dóbr Trzebini o dopuszczenie licytacyi dóbr rzeczonych z przyległościami, końcem oczyszczenia takowych z ciężarów uprzywiliowanych i hypotecznych, i w tym przedmiocie nastąpiła stanowcza sądowa rozprawa d. 1 Marca 1834 r.

Kraków dnia 23 Stycznia 1835 r.

Janicki.